



Chcesz wiedzieć prawdę o Ru-  
chu Narodowo - Radykalnym, za-  
prenumeruj „Nowy Ład”.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla  
prenumeratorów „ABC” zł. 1.50.  
Adres Adm. i Red. Al. Jerozolim-  
skie 3a m. 11. Konto PKO 10666.

Do tego dołącza się trudna sy-  
tuacja ogólna - gospodarcza kra-

# Rekordy czerwonego rządu

19 miliardów deficytu w bilansie handlowym

Ruina gospodarki francuskiej

Paryż, w styczniu.  
Francja przeżywa ponownie o-  
kres niepokojów strajkowych i  
skomplikowanej sytuacji we-  
wnętrznej, podobny do okresu  
bezpośrednio przed dojściem do  
władzy gabinetu Bluma i pierw-  
szych miesięcy jego rządów.

## SKUTKI CZERWO- NYCH RZĄDÓW

Do tego dołącza się trudna sy-  
tuacja ogólna - gospodarcza kra-

ju, która wykazuje coraz więcej  
powodów do niepokoju. Jest ona  
dziś stanowiąc gorsza aniżeli  
przed rokiem, gdyż dopiero ostat-  
nia odbiła się w całej pełni na  
życiu gospodarczym szeregu ekspe-  
rymentów czerwonego rządu fron-  
tu ludowego.

Jak się okazuje dopiero obec-  
nie, od kilku już tygodni fala  
strajków niepomiarne we Fran-  
cji wzrosła. Prasa francuska o  
nich dotąd nie pisała, jeśli nie  
przybierały one zbyt głośnych roz-  
miarów. Ludność dowiadywała  
się tylko wtenczas, gdy odbijały  
się one na jej skórze w postaci  
np. braku gazet, braku dowozu  
żywności, niedostarczenia przesyłek  
pocztowych, wyczerpania się ja-  
kichś produktów itp. Dopiero  
strajk pracowników miejskich w  
Paryżu i unieruchomienie ogrom-  
nego aparatu komunikacyjnego  
stolicy Francji narobiły wrzawy.

## STRAJKI BEZ POWODU

Jest rzeczą charakterystyczną,

że strajki te wybuchają na ogół  
dla błahych powodów i kierowni-  
stwa oficjalnych zrzeszeń zawo-  
dowych twierdzą z reguły, że nie  
biorą udziału w ich organizowa-  
niu. Kto więc je wywołuje, kto  
jest zainteresowany w sianiu we  
Francji zamętu? Komuniści rów-  
nież się od tego odznaczają.  
Czyżby więc strajki te były samo-  
rzutne i były jedynie wyrazem  
zdemotywowania, które ogarnęło  
masy robotnicze i wyrazem trud-  
ności gospodarczych, na które  
rzeczywiście napotykała mimo  
kilkakrotnych na przestrzeni pół  
roku podwyżek.

## REPRESJE

Jakiegokolwiek są przyczyny te-  
go zjawiska — trzeba mu przeciw-  
działać. Czerwony premier Chau-  
temps opracował więc nowy pro-  
jekt ingerencji państwa w kon-  
flikty pracy. Pozwoli on rządowi  
na skuteczne sankcje wobec pra-  
cowników, którzy zorganizowali  
strajk bez uprzedniego odwołania  
się do pośrednictwa organów rzą-  
dowych lub też nie podporządko-  
wali się arbitrażowym orzecz-  
niom państwa. Strajki okupacyj-  
ne mają zostać w ogóle uznane za  
nielegalne i organy administracji  
mają otrzymać prawo usuwania  
przy pomocy siły okupantów z  
warsztatów pracy.

## FRANCUSKIE REKORDY

Jeśli chodzi o ogólną sytuację  
gospodarczą — to niepokojący  
jest przede wszystkim spadek pro-  
dukcji francuskiej. W r. 1937,  
kiedy wszystkie kraje na skutek  
przełamania kryzysu zwiększyły  
swą wytwórczość, we Francji  
zmniejszyła się ona o 28 proc. Na  
skutek wprowadzenia 40-godzin-  
nego tygodnia pracy i częstych za-

kłóceń normalnego toku pracy  
Francja poprostu produkuje obec-  
nie za mało. Co gorzej, z powodu  
drożyzny towarów francuskich,  
Francja nie tylko traci zagranicz-  
ne rynki zbytu (mimo dewalu-  
cji), ale i własnych odbiorców na  
rzecz zagranicy. Bilans handlu  
zagranicznego Francji wykazuje  
za rok 1937 — 19 (dziewiętnaście)  
miliardów franków deficytu! A  
jednocześnie wzrosło silnie bezro-  
bocie częściowe, gdyż fabryki fran-  
cuskie pracują tylko po 3—4 dni  
w tygodniu. Zakłady przemysłu  
wojennego nie wykonywują na  
czas zamówień rządowych. Zaka-  
dy lotnicze wykonały przewidzia-  
ny program jedynie w 40 proc.  
Jest to rekord dorównujący jedy-  
nie „osiągnięciom” gospodarki so-  
wieckiej.

## WOBEK KŁESKI

W takich warunkach zaczyna  
się budzić reakcja: w kraju i w  
rządzie. Zawsza podnoszą się  
głosy krytyki i hasła do odwo-  
tów. Niektórzy ministrowie pragnę-  
liby ratować sytuację przez usu-  
nięcie tego, co Blum nazywa „do-  
robkiem klas pracujących”, ale  
boją się komunistów, którzy trzy-  
mają losy gabinetu w swoim ręk-  
ku. Powstają na tym tle tarcia  
wewnątrz „frontu ludowego” gro-  
żące rozłaniem. Z drugiej strony  
reakcja opinii publicznej jest co  
raz silniejsza. I tylko dzięki rozbi-  
ciu narodowców francuskich, któ-  
rych przywódcy w rodzaju de la  
Rocque'a głoszą „zjednoczenie”,  
ale w ramach organizacyjnych  
własnych partii czerwony rząd  
Chautempsa dotąd jeszcze utrzy-  
muje się na powierzchni życia po-  
litycznego. Ale i tak, jak się zda-  
je, dni jego są policzone.

K. W.

# KOLCE BEZ RÓŻ



## MĘCZENNICZY

Prasa żydowska rozpisy-  
je nad „uciskiem” w stosun-  
ku do żydów w Polsce, nad  
„ciemieniem” ich, nad ich  
wielowiekowym „męczennic-  
stwem”.

A oto kilka obrazków, ilu-  
strujących stan tego męczennic-  
stwa.

Największy, najwięcej luksu-  
sowy, najdroższy lokal rozryw-  
kowy stolicy — dancing „Ad-  
ria”. Występy siostr żydówek  
Schwarz. Olbrzymi lokal prze-  
pełniony 99 proc. obecnych —  
„męczennicy” — żydzi.

Kawiarnia Ziemianka (i  
inne też). „Uciemienione” żydo-  
stwo, wypasione, wykarmio-  
ne, w bogatych strojach zale-  
wa cały lokal, rozpierając się  
przy stolikach. „Ciemniacy” —  
Polacy usługują, chwile-  
jąc się na nogach ze zmęcze-  
nia...

Ogród Saski (latem). Ocie-  
kające tuszczem, do niemio-  
dliwości wypasione dzieci ży-  
dowskie, — obok nich szkiele-  
ciki — to są nigdy nie dojad-  
jące dzieci polskie...

Prawie wszystkie luksusowe  
mieszkania w śródmieściu  
Warszawy — zajęte są przez  
„męczenników” — żydów. Pola-  
cy muszą się zadowolnić dale-  
kimi przedmieściami — Żol-  
borzem, Powiślem, Mokoto-  
wem.

W zbiorowych wycieczkach  
za granicę — do słonecznych  
krajów, w poszukiwaniu rozry-  
wek i radości życia, udział  
„prześladowanego” żydostwa  
dochodzi do 90 proc. ogólnej  
ilości uczestników (ale żydów  
w Polsce jest tylko 11 proc. o-  
gółu ludności).

Czy potrzeba więcej przykła-  
dów?

## Pół życia w więzieniu

przesiedział Galanty — złodziej z Małopolski

STANISŁAWÓW, 7. 1. Przed Sa-  
dem Grodzkim w Stanisławowie sta-  
nął głośny na terenie Małopolski zło-  
dziej Alojzy Galanty. Jest on swoi-  
stym „rekordzistą”, gdyż licząc obec-  
nie 30 lat, był już 40 razy karany i  
spędził w więzieniu łącznie 15 lat, a  
więc połowę swego życia.

W obecnym procesie Galanty od-

powiadał za kradzież roweru, na-  
zwając to na rozprawie „drobnością”.  
Wobec jednak poprzedniej karalności  
podeśdanej, za tę „drobność” ska-  
zano go na 2 lata bezwzględnej a-  
resztu i osadzenie w zakładzie dla  
niepoprawnych przestępców w Ko-  
ronowie.

## Zydzi przy robocie

# Propaganda anty-rumuńska w Ameryce i w Anglii

Żydowski „Hajnt” donosi:

Przewodniczący bezpartyjnej Li-  
gi Anty - Nazi w Ameryce wystąpił  
depešę do premiera rumuńskiego  
Gogoi, że „jeżeli nieludzkie groźby  
antysemickie staną się faktami”, to  
ruch wyciągnie z tego te same kon-  
sekwencje, co w stosunku do Nie-  
miec nazistowskich. Liga anty-na-  
zistowska w Anglii i innych krajach  
melduje, że będzie się solidaryzo-  
wać z tym stanowiskiem.

Jednocześnie „Hajnt” donosi,  
że:

Konferencja narodowo - metody-  
stycznych studentów, która odbyła

się w San Louis przyjęła rezolucję  
protestacyjną przeciwko prześlado-  
waniu żydów w Niemczech i in-  
nych krajach.

Oto więc pierwsze rezultaty  
żydowskiej propagandy antyru-  
muńskiej.

## Trzy miesiące na próbę

Kto pcha Rumunię w objęcia niemieckie?

Żydowska „5 rano” zaintereso-  
wała się naszym artykułem o Ru-  
munii:

„ABC” odwraca oczywiście spr-  
awę do góry dnem, powiadając na-  
ownie, że Rumunia wpadnie w obję-  
cia Hitlera na skutek nagonki mę-  
dzy narodowego żydostwa. „ABC”  
nie myli się, gdy przypuszcza, że  
żydzi oraz wszystkie demokracje  
świata rozpoczną kontratak prze-  
ciw Gogoi, gdziekolwiek by nie  
był, czy w Rumunii czy gdziein-  
dzie, bo każdy Goga, nie koniecznie  
rumuński, to ułatwienie Hitlera.  
Już powstanie rządów a la Goga,  
to wyzwania przeciw prawu mę-  
dzy narodowemu, gwarantującemu  
mniejszościom narodowym pełne  
prawa narówni z innymi obywatel-  
kami.

Państwa pokojowe muszą wie-  
dzieć z kim chce iść Rumunia, czy  
z Hitlerem, czy z nim. Rządy Goga  
uważane są za hitlerzujące Rumu-  
nię. Nie żydzi rzucili wyzwanie Ru-  
munii, lecz odwrotnie. Nie żydzi  
pchają Rumunię w objęcia Hitlera,  
lecz to Goga pcha swój kraj w or-  
bitę polityki hitlerowskiej. Kto za  
tym w Polsce cieszy się z kursu  
antyżydowskiego w Rumunii, radu-  
je się z własnej... szkody. Tak, an-  
tysemityzm bije nie tylko w żydów,  
ale i w pokój i równowagę europej-  
ską.

A więc zróbmy próbę: niech  
żydzi przez trzy miesiące nie ata-  
kują Rumunii za zarządzenia, skie-  
rowane przeciwko żydom i zoba-  
czymy, czy Goga będzie pchał  
swe państwo „w objęcia Hitlera”.  
Nawiasem dodajemy, że odwo-  
ływanie się dziś jeszcze do ge-  
niewskich „praw mniejszości”  
traci już zabawnym anachroniz-  
mem.

## Jak w domu wariatów

Farba do garbowania skór  
zamiast drożdży

Teror, panujący ostatnio w Z.  
S.R.R., podzielał deprymującą na  
kierowników przemysłu sowieckie  
go. Potracili oni głowy, nie mogą  
zrozumieć, czego od nich się żąda  
i często już nie zdają sobie spra-  
wy z tego, co robią. Oto co np.  
opowiadają „Izwestia” z dnia  
5 bm.

„Kurskie zakłady wyrobu dro-  
żdży wypuściły na rynek przeszło  
2.000 ton drożdży z domieszką...  
farby do garbowania skór. Anali-  
za chemiczna wykazała, że użycie  
tych drożdży spowodowałoby ma-

sowe zatrucie. Jedynie szczęśliwy  
traf zdziałał, że drożdży tych nie  
puszczono jeszcze na sprzedaż de-  
talną”.

Ten „szczęśliwy traf” wygląda  
bardzo „po-sowiecku”. Gdyby nie  
było tego trafu, sprzedano by lud-  
ności zamiast drożdży dwa tysią-  
ce ton trucizny. Bagatela...

## W SIEDLCACH

zaprenumerować „ABC” można  
w księgarni p. Żukowej  
ul. Kilińskiego 24

# Obrady „Unda” we Lwowie Porażka opozycji

We Lwowie obradował w sali  
teatru Rozmaitości zjazd UND-a.  
Na zjazd przybyło 212 delegatów  
z 59 powiatów.

Zjazd otworzył prezes UND-a  
poseł Mudryj. Na przewodniczą-  
cego zjazdu powołano adwokata  
Wołoszyna, który, przyjmując wy-

bór, wezwał zebranych do opano-  
wania i spokoju, aby zjazd mógł  
dokonać swych zadań.

Referat polityczny wygłosił po-  
seł Mudryj, proponując szereg  
rezolucji.

Zjazd wysłał telegramy powita-  
ne do metropolity Szeptyckiego i  
biskupów Buczki i Budki.

Do komisji matki wybierającej  
nowe władze UND-a — weszli:  
inż. Dutka, ksiądz Kowanko, ur.  
Makaruszka, poseł Kuźmowycz,  
inż. Sijak, red. Baczyński, poseł  
Peleński, M. Stefanowski, ksiądz  
Małach, inż. Temnyk dr. Nikołaj  
czuk, p. Górka, Maksymowicz, Ju-  
nyk, Roczniak i inni.

Obrady UND-a zakończyły się,  
po długiej i gorącej dyskusji, wy-  
borem nowego komitetu central-  
nego w składzie 50 osób. Preze-  
sem został powtórnie poseł Mu-  
dryj. Z opozycji wybrano do zarzą-  
du kilku członków. Znamien-  
ny jest natomiast fakt, iż nie prze-  
szła kandydatura seniora dr. Ko-  
stia Lewickiego, oraz redaktora  
„Dila”.

## A kiedy u nas? Ostatni żyd opuścił Lwów

DUESSELDORF, 7. 1. Według  
doniesień prasy w miejscowości  
Lewer w powiecie Luebecke  
(Westfalia) zmuszono ostatniego  
mieszkańcego tam żyda do opu-  
szczenia gminy. Niedługo mieszka-  
ł tam tak wielu żydów, że mieli  
oni nawet własną okazałą syna-  
gogę.

mitację większości Rady Miejs-  
kiej, która uległa bezwolnie ów-  
czesnemu „dyktatorowi powiatow-  
emu” t. j. byłemu prezesowi B.  
B. W. R. i Związku Strzeleckiego.  
Z. E.

## Japonia — państwem totalnym? Odezwa trzech

Prasa donosi, że w odpowiedzial-  
nych japońskich kołach politycznych  
dojrzała obecnie myśl o konieczno-  
ści wprowadzenia systemu monopar-  
tyjnego. Pierwszy zasadniczy krok w  
tym kierunku został już poczyniony.  
W charakterze inicjatorów tego pro-  
jektu wystąpili trzech cieszący się o-  
gromnym szacunkiem działacze: se-  
dzywi przewodca ugrupowań patrio-  
tycznych — Mitsura Tojama, członek  
izby parów, książę krwi Jezio b.  
członek najwyższej rady wojennej —  
Jamamoto. Ogłosili oni wezwanie do  
społeczeństwa rozpowszechniane o-  
becnie w milionach egzemplarzy w  
kraju, o konieczności „niezwłocznego  
utworzenia jedynej partii, która w

obecnej odpowiedzialnej chwili po-  
winna zjednoczyć cały naród japoń-  
ski”. Inicjatorzy projektu wychodzą  
z założenia, że obecna naprężona sy-  
tuacja międzynarodowa będzie wkła-  
dać się coraz bardziej, wobec czego kraj  
powinien zaprowadzić nowy ustrój  
polityczny, odpowiadający wymogom  
chwili.

Prasa japońska stwierdza, że obec-  
nie wpływy głównych partii Minseito  
i Seijukai sprowadzone zostały nieo-  
myślnie do zera, wobec czego nowy  
projekt ma wszystkie szanse realizacji.  
Ogłoszenie projektu wywarło w kra-  
ju i w sferach politycznych ogromne  
wrażenie.

## Wyrok na „dyktatora” Dobrodzickiego Naczelnik Wydziału Min. W. R. i O. P. skazany na 2-tygodniowy areszt

Ciągająca się od roku głośna  
sprawa karna usuniętego bezpod-  
stawnie z urzędu inżyniera miej-  
skiego, p. Adama Helma - Pirgi  
przeciw p. Adamowi Dobrodzickie-  
mu, naczelnikowi wydziału wy-  
chowawstwa w Ministerstwie W. R.  
i O. P. b. prezesowi „Strzelca”,  
byłemu prezesowi B. B. W. R. w  
Zakopanem z zawodu malarzowi i  
artyście oskarżonemu o zniesia-  
wienie i zniewagę w czasie postę-  
powania dyscyplinarnego, które  
zakończyło się rehabilitacją usu-  
niętego z urzędu przed rokiem p.  
Pirgi — stanowi wielką sensację  
na całym Podhalu.

Trzydniowa rozprawa, która od-  
słoniła kulisy naszego samorządu

i walk osobistych kół „strzelec-  
kich”, okraszonych względami  
rzekomo „dobra publicznego”,  
zakończyła się wyrokiem, skazu-  
jącym p. Dobrodzickiego na 2-ty-  
godniowy areszt z zawieszeniem i  
grzywnę oraz ogłoszenie wyroku  
w jednym z dzienników krakow-  
skich i w nowotarskim „Głosie  
Podhala”.

W przeddzień ogłoszenia wyro-  
ku karnego Sąd Okręgowy w No-  
wym Sączu orzekł w procesie cy-  
wilnym przeciw gminie Zakopane  
że wypowiedzenie służby p. Pi-  
rdze przez Zarząd Miejski było bez-  
podstawne i że jest on w dalszym  
ciągu inżynierem miejskim.

Stanowi to niebawmą kompro-

# Zamknąć granicę polsko-rumuńską! Nie wpuścić ani jednego żyda z Rumunii!